Rok II Nr 1 (18) Częstochowa, 3 stycznia 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.



ROK PAMIĘTNY...

Zdzierając ostatnie kartki kalendarzowe kończącego się roku **1936** zadajemy sobie mimowoli pytanie, jakim on był i jakie mamy po nim zachować wspomnienia.

Analizując jego przebieg ze stanowiska ogólnego stwierdzić trzeba, że dla niektórych krajów był on krytyczny. Abisynia np. straciła w tym roku swą niepodległość, w Hiszpanii rozgorzała bratobójcza wojna domowa, w której ten kraj nieszczęśliwy szuka rozwiązania swego ustroju wewnętrznego. Anglia zaś przeżyła ostry kryzys konstytucyjny w związku z małżeńskimi zamiarami b. króla Edwarda VIII, przez który znajdowała się niedawno polityka angielska na niebezpiecznym zakręcie.

Jeżeli chodzi o Polskę, to rok 1936 był raczej dla nas korzystny. Z wyjątkiem kilku katastrof kolejowych, które miały niejako charakter seryjny i kilku wypadków na początku ubiegłego roku, rozruchów robotniczych i włościańskich na tle upośledzenia materialnego, rok miniony uważać można za rok pomyślny. W polityce przyniósł on Polsce ugruntowanie naszego niezależnego stanowiska. W życiu gospodarczym dokonał się wyraźny zwrot na lepsze i zapoczątkował nową orientację podciągnięcia Polski wzwyż, w przeciwieństwie do poprzednich poglądów zaciskania do ostatnich granic pasa.

Najważniejszą zaś sprawą ubiegłego roku, wymagającą specjalnego podkreślenia jest to, że społeczeństwo polskie zrozumiawszy wreszcie niebezpieczeństwo, jakie płynie z zależności gospodarczej od czynników obcych, zrobiło wyraźny zwrot w kierunku uniezależnienia się pod względem ekonomicznym, przystępując otwarcie do odżydzenia w Polsce handlu, rzemiosła i innych zawodów, które niemal całkowicie opanowane były przez ten obcy i wrogi nam żywioł.

Z tych względów rok 1936 wspominać będziemy w przyszłości, jako rok pamiętny na równi z innymi latami, które w historii Polski są specjalnie podkreślone jak np. r. 1863, 1918, 1920. W dalszej bowiem konsekwencji przyniesie on to, co było marzeniem tych wszystkich, którzy Polskę budowali i złożyli Jej w ofierze swe życie, by wywalczyć **niezależność** nietylko **polityczną**, ale **i ekonomiczną**, by każdy Polak czuł się u siebie **panem i gospodarzem** w przeciwieństwie do tego, co jest jeszcze dzisiaj, że większość kapitałów i nieruchomości posiadają żydzi, wywierając swój wpływ za pośrednictwem prasy, kina, literatury i innych czynników na wszystkie dziedziny naszego życia.

U schyłku kończącego się roku winniśmy jednak pamiętać o tym, że to, co w tym roku okazało się dobrym dla całego narodu i państwa, winno być nadal z żelazną konsekwencją kontynuowane, by zbliżać się szybkimi i pewnymi krokami do chwili, gdy Polska zajmie należne Jej ze wszech miar odpowiednie stanowisko wśród innych narodów świata.



Do takiego wyglądu doprowadziły obywatela modne u nas do niedawna hasła

„zaciskania pasa".

Szczęście, że to już należy do przeszłości, a rok 1936 pamiętnym będzie i z tego, że był pod tym względem przełomowym.

Wyjaśnienie

*Wszystkich Szanownych Prenumeratorów, którzy przed Świętami B. Narodzenia **nie otrzymali N-ru 17 „Nowej Polski"**, niniejszym uprzejmie przepraszamy, wyjaśniając, że stało się to z przyczyn od nas zupełnie niezależnych, gdyż gazetę nadaliśmy na poczcie jeszcze we **wtorek 22-go grudnia**, licząc, że następnego dnia będzie ona adresatom doręczona.*

*Że sprawność naszej poczty jest tak „rekordowa", iż doręczenie zwykłej przesyłki w tym samym mieście wymaga aż **sześć dni** czasu, jak w tym wypadku, jest istotnie **zdumiewające**.*

ADMINISTRACJA



Zdjęcie przedstawia na lewo uwolnionego dyktatora Chin marsz. Czang Kai Szeka na prawo przywódcę rewolty wojskowej w Sian-Fu, Czang-Sue-Lianga.

Gdy na opłatek śnieżny padają cienie...

Wigilijna przemowa Ks. Prymasa.

W wigilię Bożego Narodzenia wygłosił przez radio przemówienie Ks. Kardynał Prymas Hlond, charakteryzując ogólną sytuację na świecie, gdzie „złoczyńcza ręka sieje wojenną pożogę, pali kościoły, kruszy pomniki, tępi kulturę ducha, a pięcioramienny meteor bezbożnictwa stacza zawzięty bój z gwiazdą betleemską".

W przemówieniu swym odnoszącym się do przyszłości Polski Ks. Prymas mówił:

„Polska z wizji wigilijnej — **to Polska wielka potęgą zbrojną i ekonomicznym dobrobytem, sprawiedliwa i obywatelska w swych ustrojach i czynach, mocarna duchem i czcigodna zasadami i praktyką etyczną.** Polska z wizji wigilijnej — to Polska rozumiejąca swe chrześcijańskie powołanie, wpatrzona w boże zamiary w swych dziejach. **Świetlane jutro Polski** z wizji wigilijnej — **to triumf i błogosławieństwo odwiecznej w narodzie idei Chrystusowej** oraz przewodnictwo w odbudowywaniu kultury odradzającego się z gruzów świata".

Walka o spolszczenie adwokatury

W grudniu ub. roku obradował w Warszawie zarząd główny Związku Adwokatów Polskich przy współudziale delegatów wszystkich ważniejszych miast w Polsce i powziął uchwałę, którą w wyjątkach poniżej podajemy:

— **„Naczelnym celem Związku Adwokatów Polskich i w dobie jego powstania i w ciągu dwudziestopięciolecia jego istnienia było zachowanie prawdziwie polskiego oblicza adwokatury w Polsce, utrzymanie tradycji adwokatury polskiej, uchronienie jej od obcych wpływów.**

Liczba żydów w adwokaturze stała się zupełnie niewspółmierna z liczbą ludności żydowskiej w Polsce; adwokaci Polacy stanowią liczebną mniejszość w adwokaturze całej Rzeczypospolitej Polskiej, **a w trzech największych Izbach Adwokackich są już pozbawieni głosu decydującego w samorządzie adwokackim.**

Przebieg ostatnich walnych zgromadzeń Izb Adwokackich stwierdza, że ogół adwokatów Polaków wkroczył w okres zdecydowanej walki o przywrócenie palestrze polskiego harakteru i zapewnienie w niej żywiołowi polskiemu kierowniczego stanowiska. **Walka ta musi być przeprowadzona nie tylko w interesie samej adwokatury, lecz przede wszystkim w interesie narodu i Państwa Polskiego.**

Do zapewnienia żywiołowi polskiemu w adwokaturze przewagi liczebnej, opartej na przyrodzonym prawie narodu polskiego oraz stanowczego wpływu w jej życiu i w jej samorządzie prowadzą dwie główne drogi, z których żadna nie może być zaniedbana: **zatamowanie dostępu do adwokatury żywiołowi żydowskiemu, z kulturą polską niezwiązanemu, oraz zasadnicza zmiana obecnego stosunku liczebnego żywiołu obcego i polskiego w adwokaturze.**

Do tej walki i do tej pracy **muszą stanąć** w jednym zwartym szeregu **wszyscy adwokaci Polacy**, którzy chcą, aby palestra była polska z ducha, a nie tylko z nazwy.

Zarząd główny Związku Adwokatów Polskich **wzywa** wszystkich adwokatów i aplikantów adwokackich Polaków, których drogi jest los adwokatury polskiej, aby — niezależnie od tych poglądów politycznych i należenia do innych zrzeszeń adwokackich — niezwłocznie zgłosili swe wstąpienie w szeregi Związku celem podjęcia i wytrwałego prowadzenia wspólnych prac i wysiłków dla dobra Palestry Polskiej, dla uruchomienia jej przed obcym zalewem, dla utrzymania jej mocy, powagi i znaczenia".

Czang-Kai-Szek wolny.

Jak donoszą z Szanghaju nastąpiło wreszcie zupełne pogodzenie się Czang-Sue-Lianga z Czang-Kai-Szekiem, w rezultacie czego emocjonujące napięcie, które jak się zdawało zagrażało poważnym konfliktem na Wschodzie zostało zlikwidowane.

Marszałek Czang Kai Szek został uwolniony i powrócił już do Nankinu.

P. Prystorowa w obronie religijnego wychowania dzieci.

Posłanka Prystorowa zgłosiła w Sejmie interpelację do p. ministra W. R. i O. P. w sprawie tarć na terenie szkół powszechnych, zapytując:

„Czy Pan Minister stoi na stanowisku nie dopuszczenia do szkół powszechnych żadnych rozgrywek partyjnych i politycznych pomiędzy starszymi i obrony duszy dziecięcej, jej niezłomnych praw do czystej atmosfery, dalekiej od walk politycznych i czy Pan Minister w sprawie wychowania religijnego dzieci liczy się z wolą rodziców, jako czynnika decydującego". (KAP)

Dewaluacja nie zawsze powoduje zwyżkę cen.

Rzym. — W czasie dyskusji w senacie nad projektami finansowymi, min finansów oświadczył m. in., że Włochy musiały dewaluować lira z uwagi na skutki dewaluacji zagranicą, a przede wszystkim we Francji i Anglii. Minister dodał, że mimo dewaluacji ceny wewnętrzne we Włoszech nie wykazały prawie żadnych zmian. Ażeby uniknąć o ile możności zwyżki cen artykułów importowanych, państwo gotowe jest nawet przeprowadzić obniżkę cen. (PAT).

Nowy sposób na komunistów w Ameryce.

Nowy Jork. — „New York Times" donosi z Guayaquil, że rząd republiki Equador wysłał na jedną z wysp archipelagu Galapagos, wszystkich aresztowanych komunistów.

Komunikat rządowy zaznacza, że na bezludnej tej wyspie komuniści będą mogli uprawiać dowoli swe bolszewickie praktyki. Każdy z wygnańców otrzymał zapas żywności na kilka miesięcy.

Konfiskata zysków wynikłych z dewaluacji.

Berlin — Rząd Rzeszy uchwalił ustawę konfiskującą na rzecz skarbu państwa zyski przedsiębiorstw prywatnych, wynikłe wskutek — zmniejszenia się oddłużenia danych przedsiębiorstw po dewaluacji wierzytelności zabezpieczonych w walutach zagranicznych. Zyski te powstały zwłaszcza w ostatnich czasach po dewaluacji guldena holenderskiego i franka szwajcarskiego.

Ustawa powyższa uzasadniona została urzędowo ideologią narodowo-socjalistyczną, która nie dopuszcza do „nieusprawiedliwionych zarobków szkodliwych dla ogółu". Ustawa wywołała zwłaszcza w kołach przemysłowych i bankowych, dotkniętych przede wszystkim tą ustawą, duże poruszenie i niezadowolenie.

Protest przeciw bezbożnictwu.

Niezwykła uroczystość odbyła sie w żydowskiej fabryce Bidermana w Łodzi. Oto w tkalni i przędzalni tej fabryki zawieszono obrazy Serca Jezusa, a we wszystkich innych salach pracy krzyże.

Uroczystość te, której inicjatywa wyszła od zatrudnionych w fabryce Bidermana robotników i robotnic, była protestem przeciwko wystąpieniom robotników wysługujących się żydo-komunie.

Obrazy i krzyże zakupione zostały ze składek robotników. Uroczystość w fabryce Bidermana jest pierwszą tego rodzaju manifestacją nie tylko w Łodzi, ale w całej Polsce.

„Kryzys się skończył w Anglii".

Tak brzmiało hasło ostatniej „Gwiazdki".

Londyn. — Święta Bożego Narodzenia upłynęły pod hasłem skończonego kryzysu i następującego okresu nowej „prosperity" angielskiej. Sklepy wystąpiły z dawno niewidzianymi wspaniałościami.

Z banków angielskich wyjęto w ciągu dwu tygodni przedświątecznych olbrzymią sumę 16 milionów funtów oszczędności. Zakupy na święta oblicza ją na 30 milionów funtów. Liczba bezrobotnych angielskich w porównaniu z zeszłorocznymi świętami Bożego Narodzenia zmniejszyła się o 600 tysięcy osób. Oby taka sytuacja nastąpiła jak najprędzej w Polsce.

Żydowscy handlarze ryb

usunięci z frontowych miejsc na rynku lwowskim.

Lwów. — Zarząd m. Lwowa odebrał żyd. handlarzom ryb ich stałe miejsca na rynku, zajmowane od kilkudziesięciu lat. Miejsca te zostały oddane handlarzom chrześcijańskim, a handlarzom żydowskim oddano miejsca dalej położone. Lecz i te stragany żydzi obawiają się zająć, gdyż otrzymują oni listy z pogróżkami, grożące im pobiciem, jeśli odważą się wystawić swój towar.

Generalny dyrektor

„Wspólnoty Interesów" ustąpił

W związku z bezterminowym urlopem udzielonym przez Nadzór Sądowy „Wspólnoty Interesów" gener. dyr. tego koncernu i b. członkowi zarządu obu spółek „Wspólnoty" drowi Br. Radowskiemu, donoszą, że dymisja jego została ostatecznie przesądzona i w żadnym wypadku dr Radowski nie powróci już do „Wspólnoty". Ponieważ posiada on kontrakt do końca 1937 r. rozważana jest obecnie kwestia wysokcści odszkodowania.

Dr Radowski — przechodzi na stanowisko dyrektora syndykatu rur t. zw. „Rurpolu". **Do stanowiska tego jest przywiązane duże uposażenie.**

Kwestia żydowska w Rumunii

„Hajnt" donosi z Bukaresztu:

Rumuński antysemita, prof. Cusa wystąpił z nienawistną mową, jako odpowiedź na mowę senatora, głównego rabina, dr Niemirowicza, który bronił żydowskiej religii i moralności. Antysemita Cusa powiedział, że najważniejszym zagadnieniem świata dzisiejszego jest kwestia żydowska, która egzystuje wszędzie.

„Płomień, który płonie w Madrycie pochodzi od żydów" — mówi prof. Cusa — kwestią żydowską stawia się w Moskwie, na Dalekim Wschodzie i we Francji, gdzie w osobie francuskiego premiera Leona Bluma, widzimy żydów przy jej szkodliwej robocie.

Antysemita Cusa zaproponował, aby Rumunia wysłała wszystkich żydów na Madagaskar, ponieważ ta wyspa należy do Francji, a premier francuski jest żydem; żaden żyd nie może być dopuszczony na stanowisko publiczne, ani w armii, ani w wolnych zawodach, w handlu ani w przemyśle.

Kiedy rabin dr Niemirowicz chciał odpowiedzieć na brudną mowę prof Cusa, spotkał się z wrzaskiem „do chederu!"

Telewizja w Polsce

W ostatnich miesiącach ukazał się w naszej prasie szereg wprost fantastycznych wzmianek o najbliższych projektach w dziedzinie telewizji. Rzeczywistość wygląda znacznie skromniej. Nie możemy wydawać milionów złotych na budowę wielkich stacyj telewizyjnych, jak to robią Anglia czy Niemcy.

Tak np. nad. stacja telewizyjna składa się z części: telewizyjnej i radiowej. Zadaniem części telewizyjnej jest „przetłumaczenie" sceny dziejącej się przed obiektywem telewizyjnym na impulsy elektryczne. Część radiowa — to ultra krótkofalowa stacja nadawcza, gdzie impulsy elektryczne nadawane przez aparaturę telewizyjną, modulują falę radiową promieniowaną z anteny. Budowę aparatury telewizyjnej powierzono Instytutowi Telekomunikacyjnemu.

Stację radiową buduje Polskie Radio. Stacja ta mieścić się będzie na 15 i 16 piętrze drapacza na placu Napoleona w Warszawie. Na dachu jego zbudowana zostanie kilkunastometrowa wieża antenowa. Dzięki jej górującemu położe iu nad miastem jest nadzieja, że na terenie Warszawy i najbliższych okolic mieszk będą mieli zadawalniające warunki odbioru telewizyjnego. W kilku, a potem kilkunastu miastach będą zainstalowane odbiorniki telewizyjne, które pozwolą szerokiej publiczności naocznie przekonać się o postępach najmłodszej gałęzi techniki, jaką jest telewizja.

Prawdopodobnie już w marcu przyszłego roku aparatura będzie całkowicie zmontowana i wypróbowana.

Nowe katedry

Na wyższych uczelniach w Polsce utworzone zostały następujące katedry:

Na Uniwersytecie Jagiellońskim, na wydziale prawa, druga katedra ekonomii politycznej.

Na Uniwersytecie J. P., na wydziale matematyczno - przyrodniczym, katedra statystyki matematycznej, a na wydziale weterynarii katedra chemii ogólnej i fizjologicznej.

Na Uniwersytecie Poznańskim na wydziale humanistycznym katedra historii Słowian zachodnich.

Na SGGW w Warszawie na wydziale leśnym katedra biometrii leśnej.

Metro berlińskie w płomieniach.

W ub. niedzielę około godz. 6-ej pp. wybuchł w Berlinie w szybie kolei podziemnej w pobliżu Postdamer Platz wielki pożar, który trwał przez całą noc.

W akcji ratunkowej brało udział 19 motopomp, straż pożarna i saperzy, jednak z powodu olbrzymich rozmiarów pożaru i zapełnienia dymem korytarzy, dostęp do ogniska pożaru by niemożliwy.

Na miejsce pożaru przybyło kilku ministrów Rzeszy m. in. gen. Goering i min. Goebbels

Ilu jest Japończyków?

Według obliczeń japońskiego biura statystycznego ludność Japonii wzrosła w ciągu okresu rocznego o przeszło 1 milion mieszkańców.

Obecna cyfra ludności Japonii wynosi zatem około 70,150,000 osób, z czego prawie jedna trzecia skupiona jest w miastach. Samo Tokio licz obecnie przeszło 6 mili. mieszkańców

Silne trzęsienie ziemi

na wyspach Niijima

Tokio. — W ub. niedzielę w pobliżu wyspy Niijima dały się odczuć gwałtowne wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziemi, które trwało dość krótko, spowodowało zawalenie się licznych domów.

Według ostatnich wiadomości trzęsienie ziemi uszkodziło przeszło 500 domów Jedna osoba utraciła życie, 10 odniosło rany. Dwa domy zostały całkowicie zburzone. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna zostały w wielu miejscach przerwane.



Policja państwowa w Warszawie dla bezrobotnych

Zdjęcie przedstawia konia policyjnego w roli kwestarza na rzecz pomocy zimowej na ulicach Warszawy.

Wspólna audycja 23 państw
z okazji Nowego Roku.

W roku bieżącym międzynarodowa unia radiofoniczna organizuje na Nowy Rok audycję specjalną.

Będą to życzenia noworoczne, składane ludom całej ziemi przez 23 rozgłośnie europejskie.

Audycję rozpocznie Szwajcaria w formie muzycznego telegramu, śpiewanego przez chór rozgłośni w Lozannie.

Po Szwajcarii wystąpią inne rozgłośnie w kolejności alfabetycznej:

Anglia nada dźwięki dzwonu kościoła z słynnego Westminster Abbey, Z Austrii popłynie ludowa pieśń noworoczna, śpiewana po małych górskich wioskach. Ludową pieśń obyczajową, śpiewaną przez dzieci — nada Belgia, Czechosłowacja prześle dźwięki narodowej polki, Dania — krótkie życzenia oraz dzwony z kopenhaskiego ratusza i starą miłosną pieśń ludową. Estonia wyśpiewa piosenkę ludową, opartą na temacie starego estońskiego tańca w wykonaniu dziecięcego chóru. Z Finlandii usłyszą radiosłuchacze przerobioną na chór melodię skomponowaną przez Sibeliusa na dzwony nowowybudowanego kościoła w Helsinkach.

Francja odezwie się słynnym Chanteclairem Rostanda, w wykonaniu solatenorowego, fortepianu i małego chóru. Przed mikrofonem w Irlandii wykonany zostanie wesoły taniec ludowy, z Islandii rozlegnie się chór dziecięcy, z Jugosławii — rytm tańca narodowego „kolo", a z Litwy stara litewska pieśń pasterska i fragment dawnej prymitywnej pieśni ludowej; Łotwa nada słowa dziękczynne i proszące Boga o błogosławieństwo, które wypowiedziane zostaną na tle muzyki orkiestrowej. Norwegia przekaże recytacje utworów Bjonsterna Biornsona, Niderlandy — pieśń rewolucyjną z czasów powstania Niderlandów przeciw władzy hiszpańsko habsburskiej.

Polska przyłączy się do życzeń noworocznych toastem w rytmach zadzierżystego mazura z opery „Hrabina" Moniuszki, Portugalia wystąpi z popularną pieśnią noworoczną, Rumunia zaś z kanonem, zbudowanym na dawnej ludowej pieśni noworocznej, śpiewanej przez młodocianych kolędników, — Szwecja dołączy do ogólnej audycji poetyckie słowa Wiktora Rydberga o bratnich uczuciach zjednoczonej ludzkości, z Węgier zabrzmi porywisty marsz Rakoczego w wykonaniu cygańskiej kapeli, z Włoch — pieśń ludowa piemoncka na chór z towarzyszeniem mandolin.

Audycję zakończy rozgłośnia niemiecka melodją chóru końcowego IX symfonii Beethovena, tekst Schillera, opiewający braterstwo wszystkich ludów.

Audycja rozpocznie się o **godz. 18.00 dnia 3 stycznia i trwać będzie 30 minut.**

Nie odczepny grosz litości,

lecz dług społeczny... ——

—— Złóż ofiarę na bezrobotnych!

„Wkrótce odniesiemy pełne zwycięstwo".
Odezwa gen. Franco do narodu hiszpańskiego

Sewilla. — Gen. Quiepo de Llano odczytał przez radio odezwę gen. Franco do narodu hiszpańskiego. Odezwa ta głosi m. in.: „Mamy za sobą 5 miesięcy nieustannych zwycięstw. Wczoraj pobiliśmy czerwonych, a dziś bijemy oddziały międzynarodowe. Nikt nie powinien tracić nadziei, gdyż wkrótce odniesiemy pełne zwycięstwo. Prawdziwa Hiszpania śle pozdrowienia tym, którzy współpracują na rzecz powodzenia sprawy narodowej. Niech żyje Hiszpania!"

Adwokat lwowski
przywódcą komunistów

Donoszą ze Stanisławowa, że tamtejsze władze bezpieczeństwa zlikwidowały organizację komunistyczną, na czele której stał adwokat Edward Hausknecht. Policja aresztowała ośmiu głównych przywódców organizacji.

Żydzi litewscy
przeciw Polsce

Kowno. — Jak donosi urzędówka „Lietuvos Aidas" w Jeziorosach ma powstać żydowski oddział Związku Odzyskania Wilna.

Praca małoletnich

Ustawodawstwo zabrania przyjmowania do jakiejkolwiek pracy zarobkowej dzieci, które nie ukończyły 15 lat. Zatrudnienie małoletnich w okresie od 15 do 18 roku życia dozwolone jest, gdy praca nie jest dla nich zbyt ciężka. Wykaz zabronionych dla małoletnich prac ogłoszony jest w rozporządzeniu Min. Opieki Społecznej z d. 3 października 1936 r. (Dz. U. Nr. 78/35 poz. 484).

Nieletniego pracownika można przyjąć do pracy ze świadectwem stwierdzającym ukończenie 15 roku życia oraz zezwoleniem władzy rodzicielskiej lub opiekuna. Nadto młodzieniec powinien złożyć dowód z wykonania obowiązku szkolnego oraz świadectwa lekarza, że praca nie przekracza sił młodocianego kandydata. Zawierając umowę z młodocianym, należy dokładnie określić wysokość jego wynagrodzenia. Bezpłatne zatrudnienie młodocianych jest wzbronione; wzbronione jest również pobieranie przez pracodawców wynagrodzenia za naukę młodocianych.

Za przekroczenie przepisów, dotyczących zatrudnienia małoletnich, grozi kara grzywny od 200 do 1.000 zł, lub kara aresztu do 3 miesięcy, a w razie powtórnego przestępstwa kara aresztu od 2 tygodni do 3 miesięcy.

Nowe monety srebrne

Rozporządzenie ministra Skarbu ustaliło nowy wzór monet srebrnych 2 i 5 złotowych, które będą wybijane, jak wiadomo, ze sprowadzonego ostatnio z Anglii srebra.

Nowe monety z jednej strony będą miały wizerunek orła w dotychczasowym rysunku, a z drugiej wizerunek żaglowca płynącego z rozpiętymi żaglami. Będą one wybijane na równi z dotychczasowymi.

SZKOŁA ŻYCIA

Przez pracę do radości życia

Obowiązkiem wszystkich klas i stanów społecznych jest **praca** Każdy człowiek, czy to bogaty, czy ubogi, ma do spełnienia pewną pracę, jakby rozmaitymi były położenia życia. Kto z urodzenia i wychowania jest szlachcicem, ten winien, choćby przy tym wszystkim jeszcze majątek miał, to poczucie posiadać, że jego obowiązkiem jest przez pracę **dopomóc** do ogólnego dobrobytu z którego korzysta, odpowiednio do swej możności. Nie wolno mu w zamian za pracę innych, za żywność, ubiór i utrzymanie, społeczeństwu będącemu jego podporą nic nie dawać — owszem wzajemne usługi powinien mu świadczyć. Każdego uczciwego i zacnego człowieka oburzy myśl, siąść do stołu, jeść a potem zabrać się i odejść bez zapłacenia. Być próżniakiem i bezpożytecznym, **nie jest ani zaszczytem**, ani przywilejem i chociaż pospolite umysły mogą być z tego zadowolone — to przecież ludzie normalnych zdolności, męskiego usposobienia i zacnych dążności, doskonale czują, że taki stan nie jest ani prawdziwą uczciwością, ani się zgodzić może z istotną godnością człowieka.

„Nie wierzę temu, mówił w Glasgowie Lord Stanley, żeby człowiek bez zajęcia, choćby nawet był miły i pod innymi względami godzien szacunku, żeby taki człowiek mógł być szczęśliwym. Ponieważ praca to nasze życie— więc pokaż mi co możesz zrobić, a ja ci powiem czym jesteś. **Miłość pracy** to najlepsza **ochrona** od pospolitych i występnych skłonności Idę dalej i powiadam, że ona jest tarczą przeciw drobnym troskom i kłopotom, powstałym wskutek naszego samolubstwa. Dawno już przed nami byli ludzie tego mniemania, że chcąc się ochronić od niepokojów i zmartwień, najlepiej jest zamknąć się w sobie samym, Próba ta była bardzo często robioną i zawsze te same wydała rezultaty. Tak od trosk jak i od pracy uciec nie można, bo one są przeznaczeniem ludzkości. Kto dlatego się cofa, żeby uniknąć niepokojów, ten się przekonywa, że niepokoje za nim idą. Leniwemu może się udać mniej światu dać pracy, jak po winien, ale natura to mniej — potrafi dla niego zamienić na wiele i obciążyć jak brzemieniem- Kto siebie tylko chce zadowolnić, wcześniej czy później, a prawdopodobnie bardzo wcześnie pozna, że ma bardzo surowego pana i tym sposobem słabość cofająca się przed odpowiedzialnością znajdzie karę w sobie samej — bo gdzie wielkie interesa zostały wypuszczone, tam małe rzeczy zmieniają się w olbrzymie i ten sam duchowy mozół i praca zwrócone do rzeczy istotnej wartości byłyby zdrowymi i użytecznymi, tu trawią się na drobnych i ciasnych fantazjach, spłodzonych przez niezajęty niczem umysł".

Oświata najlepszym jest apostołem powszechnego braterstwa.

* * *

Można być małym, a odwagę mieć większą, niż u niejednego z wielkich

* * *

Znajoma wszystkim jest prawda, że półgłówki zwykle najwyżej głowy podnoszą.

E. Orzeszkowa

* * *

Życie nie jest tak krótkie, by nie starczyło czasu na uprzejmość.

Emerson.



Zdjęcie przedstawia wieśniaczkę przy elektrycznym czajniku, który jest symbolem kultury i postępu w dzisiejszych czasach

Dobra matka.

Powiedzmy sobie szczerze, takich matek jest mało. Bo mało jest wogóle, niestety, pogodnych, zrównoważonych ludzi. A pogoda i równowaga wewnętrzna — są to bodaj najważniejsze kwalifikacje na dobrą matkę. — Któraż matka nie poświęciłaby wszystkiego, aby mieć dobre dzieci? Okazuje się jednak, że nie jest to wcale droga wymagająca niebywałych ofiar — wystarczy prosta umiejętność stworzenia dziecku atmosfery umiaru i pogody. Nie trzeba do tego czynić z pokoju dziecięcego ośrodka, dokoła którego cały dom się obraca. Przeciwnie, serdeczność bez egzaltacji i nade wszystko cierpliwa wyrozumiałość — oddadzą dziecku istotniejszy pożytek, niż nadmierne rozpieszczanie. Matka, która tę mądrość zdobędzie, z pewnością nie będzie bronić dziecku zabawy, kształcącej nie gorzej niż nauka, a w pewnym okresie niezastąpionej Opanuje w sobie również obawę, że dziecko zarazi się lub „nabierze złych manier", bo wie, że obcowanie z innymi jest jedyną drogą do uspołecznienia małego obywatela, który inaczej wyrósłby na nieznośnego egoistę.

Często przelotna niedyspozycja dziecka staje się powodem późniejszych poważnych trudności wychowawczych. Dziecko w czasie choroby przyzwyczaja się do rozkosznej sytuacji, która daje mu prawa małego królewiątka, zajmowania sobą bez końca dorosłych — i zasmakowuje w niej. To też celowe jest wpajanie w dziecko przekonania, że dolegliwości znosić należy mężnie i że nie uprawniają one do specjalnych względów. Do chłopców łatwo trafia w podobnych okolicznościach argument, że to „wstyd, by chłopak beczał". Zachodzi wprawdzie obawa, że chłopiec będzie miał odtąd za nic swe rówieśnice w spódniczkach i będzie się przed nimi wynosił z racji swej „męskości". Ale płakać przy byle głupstwie nie będzie. Dziecko uczy się hartować swą wolę i pokonywać trudności. W ciężkich sytuacjach nie staje już bezradne ani nie biegnie po pomoc do mamy— a stara się pokonać je o własnych siłach. Cel więc wart jest zachodu. W ogóle w kierunku kształtowania samodzielności dziecka przypada matce niezmiernie wdzięczna rola, polegająca na dyskretnym pobudzaniu ambicji i podnoszeniu samopoczucia. Nie może to jednak polegać na bezkrytycznych zachwytach ani na wynoszeniu zalet dziecka przed obcymi — lecz na serdecznym uznaniu dla każdego szczęśliwego posunięcia. Głośne zaś wychwalanie raczej zawstydza, niż podnosi w poczuciu własnej wartości.

Nagół twierdzi się, że im więcej dzieci w domu, tym więcej kłopotu. Twierdzenie to okaże się niezupełnie słuszne, jeżeli matka potrafi nadać swoim pociechom pewną formę nieskomplikowanej organizacji, polegającej na wzajemnym ich opiekuństwie. Jest to rzecz łatwa i dzieci chętnie jej się poddają. Paroletni opiekun młodszego braciszka pełen jest dumy i poczucia odpowiedzialności w obliczu włożonego nań obowiązku i z pewnością nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania. System ten odciąża w wielkiej mierze matkę i pozwala jej na ograniczenie się tylko do kontroli — dla dzieci zaś jest świetną metodą, sprzyjającą rozwojowi instynktu społecznego i rodzinnego.

Tak więc wyrozumiałość i cierpliwość, a nade wszystko pogoda i umiar cechować muszą prawdziwie nowoczesną matkę Matkę przyszłych optymistów.

„Optymista". **H W.**

Kronika Częstochowska

Czytelnikom i Przyjaciołom „Nowej Polski" składamy serdeczne życzenia Noworoczne

REDAKCJA.

Z minionych Świąt.

Niedawno ubiegłe Święta Bożego Narodzenia minęły bezpowrotnie, pozostawiając wrażenie, że nie były obchodzone z tak wielką „brawurą" jak w latach ubiegłych, dobrej koniunktury.

Złożyły się na to nie zbyt sprzyjające warunki ekonomiczne w dzisiejszych czasach, a przede wszystkim jeszcze cień kryzysu, który już chyba ostatni raz gościł w Polsce podczas Świąt Bożego Narodzenia.

Na ogół nastrój panował radosny, gdyż każdy wolał pokrzepiać się swoistym humorem, tym bardziej, że i pogoda w czasie ostatnich dwuch Świąt usposabiała w dużej mierze ku temu.

Uroczyste nabożeństwa w kościołach dodawały uroku i charakteru podniosłego tym chwilom, a jeśli chodzi o Częstochowę, to nasz Magistrat postarał się o ustawienie dwuch rzęsiście iluminowanych choinek przed gmachem ratusza, które znakomicie podkreślały nazewnątrz charakter świąteczny tych dni

I dziś jesteśmy znów w obliczu śpieszącego się do nas Nowego 1937 Roku, który miejmy głęboką nadzieją, będzie prawdziwie radosny i pomyślniejszy dla wszystkich.

O zebranie ogólne członków Spółdz. Banku Ludowego.

Jak dowiadujemy się, odbyć się ma w najbliższym czasie zebranie reprezentantów Spółdzielczego Banku Ludowego. W obecnych warunkach i wobec zupełnej bierności pp. reprezentantów nie można tego jednak uważać za wystarczające. Przed mniej więcej dwoma laty na ogólnym zebraniu wyborczym, kiedy odważniejsi członkowie żądali wyjaśnień niektórych spraw, zarząd odmówił udzielenia odpowiedzi, przyrzekając zwołać specjalne zebranie informacyjne.

Jak dotąd, pomimo upływu 2-ch lat — zebranie takie nie odbyło się, a działalność Banku za ten okres można oceniać **b. pesymistycznie**.

Z powyższych względów jest po prostu koniecznością zwołać **ogólne zebranie członków** Banku, na którym mogliby wszyscy członkowie zapoznać się bezpośrednio ze sprawozdaniem, zamiast domyślać się tego lub owego.

Tyle się chyba członkom należy, a zarząd przecież niema powodów unikać kontaktu z członkami, którzy biorąc na siebie nieograniczoną odpowiedzialność za działalność Banku, radzi są też coś nie coś o nim wiedzieć

Jasełka w sali Straży Pożarnej.

W dniach 1 i 3 stycznia staraniem koła miłośników sceny przy Częstochowskiej Straży Pożarnej i przez cały okres świąt Bożego Narodzenia, wystawione zostaną przepiękne Jasełka w 6 aktach ze śpiewami, oraz z przepiękną nową inscenizacją. Dodać należy, iż tegoroczne Jasełka są urozmaicone nowymi efektami świetlnymi, nową dekoracją i przepięknymi nowymi kostiumami. — Chóry i orkiestra pod batutą p. G Hollera. Reżyseria p. S. Piotrowicza i Greflinga. Początek przedstawienia punktualnie o g. 17

Aby dać możność ujrzenia szerszym warstwom społeczeństwa naszego miasta tegoroczne Jasełka, ceny miejsc bardzo niskie: od 25 gr do 99 gr.

Noc Sylwestrowa.

Tradycyjnym zwyczajem obchodzić będziemy tegoroczną „Noc Sylwestrową pod znakiem zabaw i humoru.

Przede wszystkim zwraca na siebie uwagę akademicki Bal Sylwestrowy urządzany w Kasynie Oficerskim.

K. S. „Brygada" urządza zabawę w Ognisku „Niepodległości" Pułaskiego 2, Rodzina Policyjna w lokalu Kasyna Policyjnego. Miejski Teatr Kameralny po przedstawieniu sztuki „Zabije ją" nadaje rewię noworoczną. Poza tym we wszystkich kawiarniach i restauracjach nie braknie zapewne amatorów, którzy będą chcieli podchmieleni również nawesoło zabawić się.

Kolędy polskie w wykonaniu „Pochodni". W dniu Nowego Roku w kościółku im Najśw. Marii Panny, o g. 12 wykonają chóry męskie i mieszane „Pochodni" pod dyrekcją prof. Zawadzkiego szereg kolęd polskich w układzie Lachmana, Flaszy i dyrygenta. Sola wykonają pp. Sorzonowa (sopran), Ciesielski Tadeusz (baryton). Przy organach prof. Mąkosza.

Z kraju

Nowy Nuncjusz Apostolski w Polsce

Ojciec św. zamianował Arcybiskupa tyt. Syrakuz, Filipa Cortesi, Nuncjuszem Apostolskim w Warszawie.

Zamiast „Płomyka" — „Młody Polak"

Z inicjatywy duchowieństwa i kół rodzicielskich w Toruniu zawiązał się komitet propagandy w szkole i w domu dwutygodnika dla młodzieży „Młody Polak", wydawanego przez Stow. Chrześcijańsko-Narodowe Naucz. Szkół Powsz., a redagowanego w duchu katolickim i narodowym. Pismo to winno wyprzeć ze szkół osławiony „Płomyk", potępiony przez sąd za propagandę bolszewizmu.

Ile zebrano na F. O. N.

Na dzień 2 grudnia 1936 roku stan zbiórki wynosił złotych 4,677.884,83. Z sumy wymienionej zł 3,415.000 zostało już wypłacone na budowę łodzi podwodnej

Tajemnicze poronienia w miasteczkach podwarszawskich

W szeregu miasteczek podwarszawskich, jak również w południowych częściach Warszawy wydarzyły się w ostatnich czasach częste wypadki poronień.

Wypadki te zwróciły uwagę władz, które wykryły istotny powód tego zjawiska. Dokonano analiz kilkudziesięciu gatunków artykułów spożywczych, konsumowanych w zagrożonych miastach i dzielnicach. W ten sposób ustalono, że w pieprzu sprzedawanym w sklepikach znaleziono sporysz. Ilość tej, szkodliwej dla zdrowia domieszki była tak pokaźna, iż wywoływanie poronień było zupełnie możliwe, zwłaszcza u kobiet o mniej odpornych organizmach.

Okazało się, iż pieprz ze sporyszem dostarczał niejaki Łapiński z Warszawy, który był w kontakcie z przemytnikami pieprzu z Niemiec.

Obecnie prowadzone jest dochodzenie, mające ustalić, czy dodawanie sporyszu do pieprzu było celowe, — czy też przypadkowe.

Pierwsza w Polsce katastrofa samolotu pasażerskiego.

W poniedziałek około g 10,30 zdarzyła się w okolicach Rawy Ruskiej katastrofa lotnicza. Uległ katastrofie samolot komunikacyjny, lecący ze Lwowa do Warszawy. Samolot spadł koło stacji kolejowej Susiec. Z pośród 10 pasażerów 2 poniosło śmierć w płomieniach, prócz tego 2 ludzi załogi. — 6 osób jest bardzo ciężko rannych.

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

Nowy typ karty łowieckiej zostaje wprowadzony z dn. 1 stycznia 1937 r. Termin wymiany dawnych kart upływa 1. 3. 1937 r.

Rzadki wypadek letargu wydarzył się w Stanisławowie. Roznosiciel pieczywa 25 letni J. Reissman zapadł w sen, który trwał kilkanaście dni. Reissmana przewieziono do kliniki we Lwowie.

Filmy naukowe w szkołach. W min. WR. i OP. utworzony został specjalny referat dla prowadzenia wszystkich spraw związanych z nauczaniem za pomocą filmu. Referat filmów naukowych dobierać będzie obrazy, umożliwiające naukę poglądową w szkołach powszechnych i średnich przy wykładach przyrody, geografii i t.d.

Regulowanie cen. Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych przedłużono na dalsze dwa lata, t. j. do 31 grudnia 1938 r. moc obowiązującą dotychczasowego rozporządzenia o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku.

Zmarł w Warszawie na skutek ciężkiego zapalenia płuc profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, jeden z największych współczesnych malarzy polskich, Leon Wyczółkowski, przeżywszy lat 84

Fabrykę fałszywych monet wykryto w Krośnieńskiem w mieszkaniu Antoniego Rysza, którego poszukuje policja.

Ze świata

W łodzi przez ocean.

Z Equadoru nadeszła wiadomość, że znany podróżnik Władysław Wagner z Gdyni, który jako pierwszy Polak przepłynął w zwykłej łodzi Ocean Atlantycki, zamierza w tych dniach podjąć podobną podróż z Equadoru do Australii.

Buduje on sobie w Equadorze nowy żaglowiec przystosowany do nawigacji na morzach południowych. Otrzyma on nazwę „Zjawa III".

W czasie swego kilkumiesięcznego pobytu w Ameryce Południowej Wagner wygłosił kilka odczytów na temat swych nader interesujących podróży.

„Wodne domy".

Do najupalniejszych okolic w Stanach Zjednoczonych należą doliny u podnóża gór Rocky Mountains w południowej Kalifornii. Latem dochodzi tam temperatura do 50° C w cieniu.

W jednej z takich dolin farmer, którego nie stać było na opuszczenie swej posiadłości podczas lata, wybudował dla swej rodziny dom, nad którego dachem umieścił instalację wodociągową, polewającą cały dach i ściany domu bez przerwy zimną wodą. W ścianach domu umieścił potężne elektryczne wentylatory, które chłodne i wilgotne powietrze wsysają do wnętrza.

Domek swój nazwał farmer „wodnym domem". Podobno szereg innych mieszkańców upalnych okolic naśladuje pomysł wynalazczego farmera i buduje podobne domy.

Tak więc widzimy, że potrzeba jest matką wynalazków.

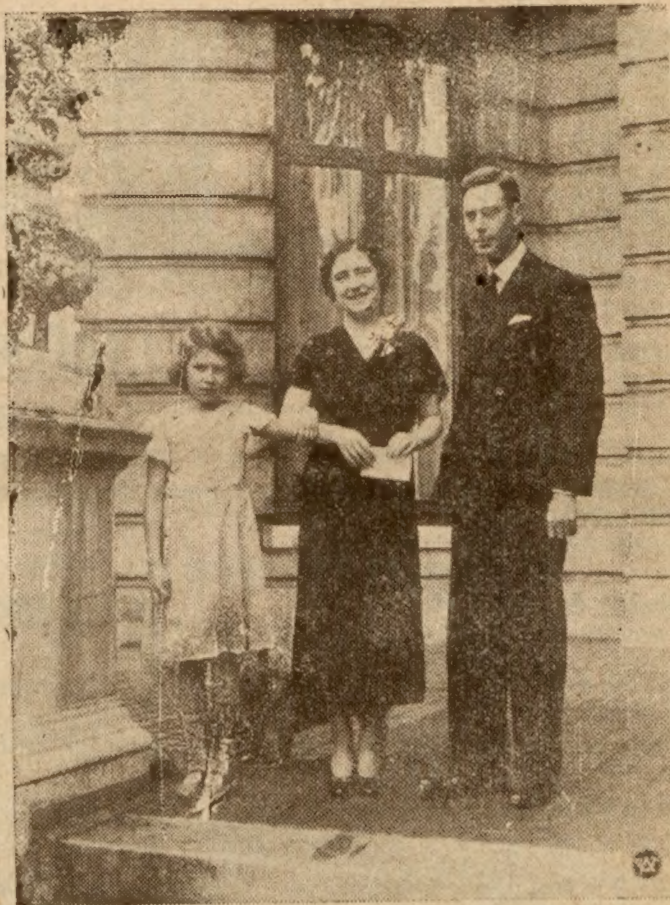
— **Wedle ostatnich doniesień** „marksiści" od początku wojny domowej mieli zabić w Hiszpanii 17 tys. osób duchownych i ponad 50 tysięcy ludzi cywilnych.

— **Choinki w Sowietach** Z Moskwy donoszą: Rosja sowiecka powraca do zarzuconych poprzednio zwyczajów burżuazyjnych. W roku bieżącym choinki dla dzieci uzyskały na nowo prawo istnienia. Kilka większych sklepów moskiewskich sprzedało za 100.000 rubli ozdób na choinki.

— **Ograniczenia żywnościowe w Niemczech.** Plan 4-letni nie pozostaje bez wpływu na jadłospis restauracyj niemieckich. Niektórzy krytycy dążąc do walki z marnotrawstwem, stwierdzają rozmaitość dań na jadłospisie, co wymaga przechowywania olbrzymich zapasów i pociąga za sobą wielką ilość niezużytych odpadków. Związek restauratorów wypowiada się więc za zmniejszeniem ilości potraw na jadłospisach, proponując zwiększenie ilości potraw rybnych. Naogół związek zaleca przystosowanie jadłospisu do sytuacji na rynku spożywczym.

— **Wystawa światowa we Włoszech.** Rzym.— Parlament faszystowski uchwalił ustawę dotyczącą wystawy światowej, która odbędzie się **w latach 1941-42** na terenie położonym pomiędzy Rzymem a morzem Tyreńskim.

Królewska rodzina



Zdjęcie przedstawia nowego króla Anglii Jerzego VI-go wraz z małżonką królową Elżbietą oraz następczynią tronu księżniczką Elżbietą.

Ag. Fot. „Studio Lisa"

Jak załatwia się w Rosji sowieckiej petentów z podaniami.

Czerwoni władcy na Kremlu są, jak wiadomo, otoczeni strażą, o jakiej nie śniło się dawnym carom rosyjskim. Gdy komisarz sowiecki wyjeżdża na ulice Moskwy, otaczają jego wóz sztafety motocyklowe z przodu, z tyłu i z boków, drogi, którymi przejeżdża pan życia i śmierci obywateli, są strzeżone przez szpalery policji. Nawet bramy i okna domów przy ulicach którymi toczy się wóz, zostają na ten czas zamknięte, a kanały przeszukuje się przed tym w poszukiwaniu pocisków eksplodujących Przyjezdny uważa tłumy cywilnych policjantów za przechodniów, nie wiedząc, że żaden zwykły śmiertelnik nie odważy się w takiej chwili wyjść na ulicę.

Pomimo tych wszystkich środków ostrożności, wydarzyło się jakimś niezrozumiałym zbiegiem okoliczności, że staruszek włościanin z okolic Smoleńska przedarł się przez sieć straży policyjnej i dotarł do „Paccarda" pewnego przejeżdżającego właśnie komisarza, wręczając mu podanie. Komisarz zbladł śmiertelnie: był przekonany, że został przygotowany na niego zamach. Skończyło się tylko na strachu, ale — dla komisarza. Szef rejonowej policji został wysłany za karę na Syberię, komendant G. P. U. zdegradowany, wieśniaka wtrącono do więzienia, a gwardię przyboczną komisarza zdwojono.

W tych warunkach nie mógł liczyć naiwny chłopek na pomyślne załatwienie swego podania.

HUMOR i SATYRA

U nowobogackich.

— Jakże się państwu podobała Wenecja?

— Źleśmy trafili, kochana pani, była właśnie powódź, wszystkie ulice stały pod wodą, tak, że trzeba było jeździć łódkami.

×

— Jakto? Więc państwo wprost po ślubie idziecie do fotografa?

— Tak!... Spieszymy się, żeby jeszcze przed rozwodem mieć jedno wspólne zdjęcie!...

Ubyło mu.

— Powiedz mi Józiu, ile ty masz lat?

— Zdaje mi się, że mam jedenaście, ale ojciec powiedział, że straciłem jeden rok pozostawszy w pierwszej klasie, to wypada tylko dziesięć.

Obowiązkiem każdego Polaka jest
popierać polskiego rzemieślnika i kupca

Czytelnicy „Nowej Polski" spełniajcie ten obowiązek!

Towary bławatne
PICZ PAWEŁ—ul. Wieluńska 23.
„PŁÓTNO"—DESKA PIOTR i S-ka N.Rynek 13
„POLSKA MANUFAKTURA"
WOZNIAK MARIAN — ul. Warszawska 43.

Fabryka cukrów i czekolady
DĘBSKI PIOTR — ul. Piłsudskiego 21 tel 20-89

Handel skór
JANICKI Ł. — ryn Wieluński 5
OLCZYK L. — Nadrzeczna 10 i Stary Rynek 26

Instalacje elektryczne
PIOTROWSKI — ul. ks. Kordeckiego 10

Kawiarnia
„GRAND-CAFE"—ul. Piłsudskiego 1, przy dworcu kolejowym

Książki do nabożeństwa
WYPORSKI WACŁAW 7 Kamienic 29

Optyka i fotografia
SOCZEK K. — ul. Najśw. Marii Panny 16

Pracownie gorsetów
„CELINA" — ul. gen. Dąbrowskiego 5, m. 1

Pracownie grawerskie
CYGANOWSKI L. W. — al. Kościuszki 2/6

Pracownie jubilerskie
SZELĄG St. — ul. Najśw. Marii Panny 40

Pracownie krawieckie
BIELECKI J. — Al. Kościuszki 2/6
BIELECKI STANISŁAW — ul. Wilsona 32
FOLTYŃSKI Wł. — al. Wolności 29
IGIELSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 192.
PAŁĘGA WINCENTY—ul. gen. Chłopickiego 70
SIKORA JÓZEF — ul. Śląska 4
WALOCH JAN — ul. Najśw. Marii Panny 49.
URBAN JAN — Aleja Wolności 23

Cukiernia **Z. GOSPODAREK** **Dąbrowskiego 5**
Poleca znane ze swej dobroci: torty, strucle, placki, i t. p. oraz wszelkie cukry pierniki i ozdoby choinkowe.

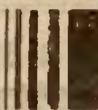
Chcesz być elegancki?
Jeśli tak — to wstąp
do **MAGAZYNU UBIORÓW**
C. Stefańskiego
ulica Najśw. Marii Panny 8.

SKARPETY. POŃCZOCHY
własn. wyrobu oraz BIELIZNA JEDWABNA i TRYKOTOWA—damska, męska i dziecinna
K. MAJEWSKI
Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny Nr 24

ZAKŁAD KOTLARSKI
FRANCISZKA RAKA ul. Wilsona 40
WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY KOTLARSKIE JAK:
Urządzenia kąpielowe z boilerów, piece do wanien, wanny, przyrządy dla aptek, aparaty destylacyjne, kotły, wszelkie naczynia miedziane, żelazne, rury proste i fasonowe oraz spawanie wszelkich metali. Naczynia kuchenne, reparacja i pobielanie takowych.
Ceny możliwie umiarkowane.

Jedyną najlepszą mieszanką odżywczej KAWY zbożowej jest:
KAWA ZDROWIA
według zatwierdzonej recepty przez Ministerstwo Zdrowia, wyrabiana w firmie:
„MOKKA KAWA"
Leon Piotrowski
Częstochowa, II Aleja 24, tel 2001.
Cena detaliczna 30 gr. za paczkę.
Do nabycia we wszystkich handlach spożywczo-kolonialnych.

Najnowsze modele
radioodbiorników:
Philips, Elektrit, Union, PZT „Echo" i Fada
poleca:



FADA-RADIO
FR. DYDERSKI
Częstochowa, ul. N. M. Panny 18
Telef. 25-89.

Bieliznę damską Matuszewskiego
Artykuły D. M. C.
Wełny i włóczki f-my „Włókno Polskie"
Konfekcję damską i dodatki krawieckie
w dużym wyborze po cenach przystępnych
poleca **nowootwarty** magazyn
J. Dąbrowskiej ul N.P.Marii 16

Pracownie mebli
HILDEBRAND WŁADYSŁAW — ul. N. M. P. 53
MARKOWSKI Marian — ul. Kopernika 16. (prawa strona w podwórzu).
SĄCINSKI ANTONI — ul. N. M. Panny 21
WITKOWSKI St. — Podwójna 12, przy R. Narut.
ZASĘPA JAN—ul. Narutowicza 54-56.

Pracownie zegarmistrzowskie
MIESZCZAK JAN — al. Wolności 26.
WALAROWSKI FELIKS — al Wolności 3/5
WALAROWSKI IGNACY — al. Kościuszki 2/6 (w domu Banku Ludowego)

Pralnie chemiczne bielizny i gard.
„HELENA" — al. Kościuszki 2/6
„MARIA" — al. Wolności 68
PIĄTECKA S. — ul, Warszawska 60

Przedsiębiorstwa przewozowe
LÖWENHOFF ALEKSY—Handlowa 12, tel. 24-28

Przedsiębiorstwa robót budowl.
RACHWAŁ Fr. — ul. Racławicka 5

Składy gramofonów, płyt i zabawek
PUCEK E — ul. Najśw. Marii Panny 19.

Nowootworzony „Bazar Galanteryjny"
poleca wszelką konfekcję i drobną galanterię.
Wielki wybór wyrobów pończoszniczych
M. Plebańczykowa
CENY NISKIE. **Al. Wolności 10.**

Pierwsza Chrześcijańska Wytwórnia
LISTEW i RAM
P. DUŚ **Częstochowa Jasnogórska 110.**

Chrześcijańska pracownia pasów leczniczych, biustonoszów i gorsetów
pod f. ą **„MAŁGORZATA"**
UL. NARUTOWICZA 38

Sklepy żelazne i mater. budowlane
KRYWULT ST. — ul Najśw. Marii Panny 25.
STANISŁAWSKI Z. — Rynek Narutowicza 35

Skład broni, amunicji i zabawek
ORZECHOWSKI M. - ul. Najśw. Marii Panny 30

Skład szkła, porc. i fajansu
KRAWCZYK ZYGM - ul. Narutowicza 1

Składy węgla i paszy dla koni
CWUDZIŃSKI LUCJAN — ul. Mirowska 51
OGRODNICZEK ZYGMUNT— ul. Mirowska 57/59
ZALASIŃSKI MARIAN — ul. Mirowska 55

Skład rowerów i części rowerowych
STOLARSKI S. i JANKOWSKI T. — N. Rynek 5

Składy węgla i koksu
„PŁOMIEŃ" Świerzowski St—al. Wolności 40/42 tel. 10-49
„WĘGLOPAL" — al. Wolności 58
ZALAS WINCENTY — ul. gen. Dembińskiego 30

Zakłady fryzjerskie
DZIUBIŃSKI KAZIMIERZ — N. M. Panny 52
filia — ul. Ks. Kordeckiego 1
JAGUSIAK K. — ul. Pogodna 6/8
KRAKOWIAK J — Warszawska 131, r. Cment.
ROBAK J. — ul. Jasnogórska 22

Pierwszy chrześcijański
BAZAR
SPRZĘTÓW
DOMOWYCH
Aleja Wolności 3-5. — W. NOWICKA
POLECA:
CERATY

chodniki	łóżka metal.
szpagaty	sienniki
papiery	wycieraczki
koszyki	walizki
ramy do okien	wózki dziec.

Przybory tapicerskie

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41